GAZETA KRAKOWSKA

Prenumerata kwartalna złp. 12. — Nᴱᴿ 54. — *Pojedynczy numer na welinowym papierze gr. 10.*

WTOREK DNIA 8 MARCA 1831 ROKU.

OBSERWACYIE METEOROLOGICZNE.

Barometr dla lepszego porownania zredukowany na 0° Reaumira.

Dzień	godzina	Barometr na 0° r.	Therm:	Higrometr	Wiatr	Stan Atmosf:	UWAGI.
	7	27 2, 108	† 1. 2	— 3,6	Połud: ws słaby	pochmurno	deszcz.
7.	12	„ 2, 275	† 5. 9	— 1,4	„ „	„ „	„
	8	„ 1, 853	† 9. 0	— 3,8	„ „	„ „	„
	9	„ 2, 616	† 4. 7	† 0,9	zachodni średni	„ „	

WIADOMOŚCI KRAJOWE.

Warszawa 2 *Marca.* — Rząd Narodowy postanowieniem z dnia 28 z. m. mianował P. Andrzeia *Horodyskiego*, Radcę Stanu, Kommissarzem swym przy Naczelnym Wodzu.

ROZKAZ DZIENNY

W kwaterze główney w Warszawie — *dnia* 25 *Lutego* 1831 *r.*

Uwiadomia się woysko, iż pułkownicy *Turno* i *Prądzyński*, przeznaczeni zostali: pierwszy, na szefa sztabu całéy iazdy, drugi, na kwatermistrza ienerałnego woyska.

Naczelny Wódz
Siły Zbroyney Narodowey
(pod.) SKRZYNECKI.

Za zgodność z Oryginałem:
Jenerał Służby,
Jenerał Brygady *Morawski.*

Kapitan *Borzecki* z pułku 4 piech: liniow: w przeciągu tygodnia był 3 razy raniony; za każdym razem przybywał do stolicy dla opatrzenia blizny i natychmiast wracał do boiu.

Gdy żołnierzom pułku 8go piechoty liniowey doniesiono, że ich przeszły dowódzca *Skrzynecki* został przez Naród wybrany Naczelnym Wodzem, z niewymownym zapałem oświadczyli, iż to ieszcze bardziéy pomnoży ich męztwo, że przez to ich pułk zaszczyconym został, a że drogo cenią taki zaszczyt, dowiodą w naypierwszéy bitwie. Jeden zaś z żołnierzy pułku 2go, rzekł: "Pod *Dobrem Skrzynecki* okrył się chwałą, a więc *Dobre*, wróży *dobre.*„

Mówią że większa połowa armii nieprzyiacielskiéy opuszcza teraźnieysze stanowisko i przechodzi ku Płockowi, na czele téy części ma bydź *Dybicz*, a reszta pozostanie dla uważania fortyfikacyi Pragi.

Stósownie do ogłoszenia wydanego iuż pod dniem 24 b. m. dopełnione będzie w dniu 1 marca r. b. o godzinie 10 przed południem w biórze banku polskiego losowanie numerów

serwy, z których podług planu pożyczki 42 milionów; losowanie samychże obligacyy w d. 15 marca r. b. nastąpi.

Dalszy ciąg korrespondencyy czytanych na posiedzeniu izby poselskiéy dnia 12 b. m.

Ner 11. Warszawa 27 Listopada 1830 r.

Do JW. hr. Grabowskiego.

Nieomieszkam podług listu JW. P. z dnia 25 (7) b. m. stósować się do wskazań feldmarszałka, i rozkazów iego cesarzewiczowskiéy mości, gdy taka iest wola nayiaśnieyszego pana. Jednakże nieprzestaię się spodziewać iż pokóy utrzymanym będzie, nie podzielam przeto pochlebnéy nadziei którą mi JW. P. przedstawiasz, zobaczenia się z nim téy zimy w Petersburgu. Tymczasem oczekuiąc na przybycie feldmarszałka, posuwam daléy budżet, i w krótce otrzymasz JW. Pan od rady przyzwolenie iéy na moie propozycye, względem delegacyi prawodawczéy, prokuratoryi, komitetu starozakonnych, towarzystwa elementarnego i t. p. Żądałem także, aby moiéy administracyi oddano dobra poduchowne; — środek ten iak wszystkie inne, ma na celu zmnieyszenie niepotrzebnych wydatków. Nie będę więc wchodził tutay w szczegóły co do innych przedmiotów, wyłożonych w urzędowych protokułach i rapportach, podobnie iak wszystkie interessa w obręb atrybucyy moich wchodzące. Co do myśli przechodzących tę granicę, co do przewidowań, na to przeznaczonych, aby ogół lub szczegóły w właściwem świetle JW. P. przedstawić, sądzę, iż co naylepszego zrobić można, iest tak iak dotąd zawrzeć ie w prywatnéy korrespondencyi, w arsenale w którym będziesz ie mógł JW. P. czerpać w każdéy potrzebie i wyciągać z nich wiadomości do urzędowego przełożenia rzeczy monarsze koniecznie. Niekiedy także będę może przymuszonym tak iak dotąd prosić tym sposobem JW. Pana, abyś chciał przedstawić J. C. K. M. zasady proiektow, którym przełożenie urzędowe nadawałoby więcéy konsystencyi, niżeli iéy mieć mogę wprzód zanim nayważsze przychylenie się pozwoli ie przeprowadzić drogą administracyyną. Nareszcie iest to tak iak już podobnie miałem sposobność oświadczyć, prosta rozmowa z JW. P. i od iego uznania lub wyższéy woli zależeć będzie czy ma bydź zrobiony iaki z niéy użytek, koniecznie iéy zaś wymagaią interessa finansowe przed doyściem do zupełnéy doyrzałości. Przyymyi i t. d.

(podp.) Xawery Xżę Lubecki.

Za zgodność kopii

Warszawa d. 12 Lutego 1831.

(podp:) *Kruszyński.*

Warszawa 13 Listopada 1830.

(Dokończenie nastąpi.)

(Z Gazet. Warszawskich.)

WIADOMOŚCI ZAGRANICZNE.

Włochy 17 *Lutego.* — Gazeta *powszechna* zawiera następuiący artykuł od włoskich granic: Cesarsko-austryacki jenerał, baron *Geppert*, odebrał rozkaz wkroczenia do dnia 15 lutego z ośmio batalionami i dwoma bateryami w celu wspierania rządu Xięztwa Modeny, gdyż Jego Król: Wysokość uprosił dla siebie taką ilość woyska od cesarskiego dworu. Cesarsko-austryacki jenerał, hr. *Bentheim*, stoi z 14to batalionami na granicy legacyi Ferrary, aby na pierwsze wezwanie Oyca S. wkroczył do papiezkiego państwa w celu uśmierzenia wybuchniętych rozruchów. Mówią, że chciano w Bononii i Nawarze ogłosić Napoleona II. w Ankonie zaś żądano przyłączenia do neapolitańskiego królestwa. Jenerał, hrabia *Walmoden*, otrzymał rozkaz udania się z 30 tysiącznym korpusem na granice Piemontu, w celu osłonienia państw w wyższych Włochach. *(G. R. P.)*

Z NadWłoskich Granic 19 *Lutego*.— Gazeta *powszechna* donosi, iż na wezwanie J. C. M. Xiężny Parmy, kazano wyruszyć w pochód dwom batalionom austryackiéy piechoty do Parmy. — W krótce, mówi inne pismo, woysko austryackie we Włoszech wynosić będzie 80,000 ludzi. Wiele korpusów rakietników, doskonale w ostatnich czasach uorganizowanych wyruszy do Włoch z głębi Austryi. Rząd austryacki zakupuie w téy chwili 12,000 koni do użytku artylleryi. (*G. R. P.*)

Londyn 20 *Lutego*. — Na posiedzeniu wyższéy izby z d. 18 b. m., Hr. *Aberdeen* nadmienił o *sprawie Grecyi*. Izba pamięta zapewne, rzekł, że z przedłożonych sobie w roku zeszłym papierów, zapewniono Turcyą i Grecyą, że raz oznaczone granice Grecyi w niczém odmienionemi nie będą. Teraz dowiaduie się izba z mowy francuzkiego ministra, mianéy w izbie deputowanych, że przez pośrednictwo Francyi, równie iak i dla sławy iéy oręża granice Grecyi i iéy swobody ustalonemi zostały. Zapytuie ministrów, iak się te rzeczy w istocie maią? Hr. *Grey* odpowiedział, iż szlachetny lord byłby lepiéy uczynił, gdyby był te pytanie pierwéy oznaymił; hr. zaś (*Grey*) był dotąd tak wiele ważnemi przedmiotami zaiętym, iż sprawa Grecyi wyszła mu zupełnie z pamięci, a zatem nie jest przygotowanym, dokładnie na to pytanie w téy chwili odpowiedzieć. Co się zaś tycze wmieszania Francyi, teraźnieysze ministerstwo nie iest obowiązane na nie odpowiedzieć, czyli to się sprawiedliwie lub nie słusznie stało. Dobrze byłoby iednak, aby względem rozszerzania greckich granic zrobić pewien układ pomiędzy obiema uszkodzonemi w tym względzie kraiami.

Dnia 17. b. m. podał lord *J. Russel* w izbie wyższéy petycyą od mieszkańców wyspy Kandyi żalących się na samowładne Turków rządy i w któréy proszą, aby dobrodzieystwa traktatu z 1827 r. mogły się do nich rozciągnąć. Izba iednak była tego zdania iż przedmiot téy prośby do niéy nienależał, została przeto na powrót odebraną.

Dnia 19 b. m. rozeszła się wieść w giełdzie, że w Lizbonie w nocy z d. 7 na 8 b. m. wybuchnęło powstanie, przy którém wszyscy zaaresztowani za polityczne wykroczenia zostali uwolnionemi. *Courier* powątpiewa o tém zdarzeniu albowiem rząd nieotrzymał dotąd żadnéy o tém urzędowéy wiadomości. (*G. R. P.*)

Turcya. Wyczytuiemy w gazecie *szląskiéy* artykuł wyięty z prywatnego listu pisanego z Konstantynopola pod d. 26 Stycznia w następuiącéy osnowie: "Przez Firman sułtana udzielonem zostało pełnomocnictwo arcybiskupowi, do przywołania Ormianów, zostaiących dotąd na wygnaniu, do odbudowania 2 kościołów, ieden w Pera a drugi w Galata, i do odebrania ormiańskich domów sprzedanych Turkom a dotąd niezapłaconych. Hr. Guilleminot odbywa teraz częste konferencye z Reis Efendym; powiadaią że Algier iest przedmiotem ich negocyacyy; biegaią pogłoski, iż zawartą została umowe pomiędzy przeszłym francuzkim rządem a Portą, mocą któréy Francya zobowiązała się oddać Porcie za oznaczoném wynagrodzeniem rząd tego kraiu. Co się tyczy Grecyi, Porta zmieniła widocznie swóy sposób myślenia. Ułożona zmiana granic Grecyi, do czego Porta dała iuż w połowie swoie przyzwolenie, teraz przy zaszłych wielkich zmianach w polityce nie da się tak łatwo uskutecznić; owszem są tego zdania, że Porta nie uczyni zadość żadnym nowym żądaniom sprzymierzonych mocarstw na korzyść Greków, opieraiąc się na zasadzie

nie mieszania się. Dnia 25 Stycznia dawał angielski poseł wieczerzą i bal usiebie, na których znaydowali się Seraskier, Reis Efendi, Kapudan basza i Selıktar aga. Woienne uzbroienia wciąż trwaią. Sułtan trwaiący ciągle w zamiarze cywilizowania, ubiera się od nie'akiego czasu po europeysku, teraz kazał sobie zrobić tronowe krzesło, nieustępuiące żadnemu europeyskiemu w przepychu; zaliczono osiadłym tu niemieckim stolarzom summę 25.000 piastrów na potrzeby do wyrobu materyału z drzewa.

Toż samo pismo donosi z Liworny pod d. 4 Lutego że podług odebranych listów z Janiny wielki wezyr Reschid basza popełnia ciągle niesłychane okrucieństwa na Albańczykach. Kilkaset nawet niewinnych osób przypłaciło śmiercią za należenie do buntu i niezanosi się aby te zgrozy ustały. Tymczasem zbieraią się w Janinie i iéy okolicach liczne woyska, chociaż nie widać ani śladu buntu w Albanii, przeznaczeniem tych woysk ma bydź wkroczenie do Grecyi, i wszystko przepowiada że Porta zamyśla o powtórném iéy podbiciu. Następuiące faktum zdaie się potwierdzać ten domysł: — Reszyd basza zwabił kilku dowódców woysk greckich rozłożonych przy Vonizza, (kraiowców z powiatu, który podług protokułu z d. 3 Lutego został od niéy odłączonym) do Janiny, zapewne aby się z niemi ułożyć względem niektórych zapytań dotyczących się ustanowienia granic Grecyi. W skutek tego udało się trzech dowódców w towarzystwie 120 ludzi do Janiny, gdzie ich wielki wezyr kazał niezwłocznie aresztować i potracić. (*G. R. P.*

DONIESIENIA.

Podpisany Notaryusz w moc wyroku Sądu ostatniéy Instancyi W. M. Krakowa z okręgiem, między Panią Wiktoryą z Bruknerów Gieszkowską, iako matką i opiekunką małoletnich swych dzieci, po Ignacym Gieszkowskim pozostałych, a P. Stanisławem Gieszkowskim, dnia 27 Stycznia 1831 r. zapadłego, uwiadomia publiczność, iż rekwizyta drukarskie i książki rubryką II. i III. inwentarza urzędowego d. 22 Października 1829 r. spisanego, obięte, w dniu 14 Marca i następnych r. b. w Krakowie w kamienicy pod L. 237 od ulicy Brackiéy, przez publiczną licytacyą więcéy daiącemu, za gotową srebrną brzęczącą courant monetę sprzedane będą. — W Krakowie dnia 7 Marca 1830 r. Leo Rawicz *Pszczółkowski.*

W skutek polecenia Wys. Tryb. I. Inst: M. W. Krakowa d. 28 Lutego 1831 roku do N. 673 wydanego, sprzedawanemi będą ruchomości po zmarłym Szymonie Rożkiewiczu pozostałe, ponaywiększéy części z narzędzi kowalskich składaiące się, przez publiczną licytacyą w d. 14 Marca r. b. 1831 o godzinie 9 rano w domu zaiezdnym pod L. 211 w gminie 9téy M. W. Krakowa stoiącym.

W Krakowie 5 Marca 1831 r. Ig. *Szpor* Not. Publ. Rpltéy Krak.

W skutek polecenia Wys: Trybunału I. Instancyi M. W. Krakowa dnia 24 lutego 1831 roku do Nru 483 wydanego, ruchomości po Franciszku Antonim Gilg, kupcu w Krakowie zmarłym pozostałe, iako to: pościel, bielizna, suknie, sprzęty pokoiowe, towary norymbergskie i żelazne, sprzedawanemi będą przez publiczną licytacyą w gmachu kramy bogate zwanym obok Sukiennic w rynku miasta Krakowa stoiącym, a mianowicie w kramie numerem 28 oznaczonym, dnia 15 i następnych Marca r. b. 1831 od godziny 9téy do 3ciéy po południu. — W Krakowie dnia 7 Marca 1831 r.

Ignacy *Szpor* Not: Publ: Rpltéy Krak.

W skutek polecenia Wys: Trybunału I. Instancyi W. M. Krakowa z dnia 4 Marca r. b. 1831 do Nru 833 wydanego, podpisany podaie do publicznéy wiadomości, iż na dniu 10 Marca b. r. 1831 o godzinie 9téy z rana w Krakowie przy ulicy Szpitalnéy pod L. 562 rozpocznie się i przez następne kontynuowaną będzie licytacya ruchomości po niegdy Jerzym Ludwiku Darest pozostałych, iako to: mebli, sukien, bielizny, pościeli, porceliany, faiansu, szkła, zegarów, powozów, sreber i kosztowności. — Chęć licytowania maiących zaprasza się.

W Krakowie dnia 7 Marca 1831 r. Andrzey *Jaroszewski* Not: Publ.